

W 2020 roku miały miejsce dwa projekty badawcze, w których po raz pierwszy od lat 70. zaprezentowane zostały praktyki konceptualne i etiudy filmowe Abdelkadera Lagty. Były nimi: *Cinima 3. Z Łodzi do Casablanki*<sup>1</sup> oraz *Ahmed Cherkaoui w Warszawie. Polsko-marokańskie relacje artystyczne (1955-1980)*<sup>2</sup>. W tym samym 2020 roku odnalezione zostały maszynopisy utworów poezji konkretnej Lagty w części Archiwum Biura Poezji Andrzeja Partuma (teczka nr 14), przechowywane obecnie w Archiwum Muzeum Sztuki w Łodzi, a także w Archiwum Galerii Wymiany w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie (nr 191-193).

W następstwie tych badań i ze względu na znaczenie odkrytego materiału, postanowiliśmy wydać niniejszą książkę, która gromadzi wybór utworów poetyckich, wspomnień, fotografii oraz tekstów o twórczości Abdelkadera Lagty.

*Voyage Permanent / Nieustająca podróż* to dwujęzyczny francusko-polski projekt książkowy zrealizowany dzięki wsparciu Stowarzyszenia Talitha oraz Muzeum Sztuki w Łodzi. Obejmuje on szczególny okres twórczości Lagty od lat studenckich (roku 1964, daty publikacji pierwszego utworu poetyckiego) do filmu *Miłość w Casablance* (1991), uznawanego za jedno z największych arcydzieł marokańskiego kina.

Pierwszą część książki otwierają wspomnienia Abdelkadera Lagty, następnie bibliografia jego tekstów pisanych po arabsku przed przyjazdem do Polski, utwory poetyckie z pisma „Souffles” pisane po francusku, utwory poezji konkretnej pisane po polsku i francusku oraz wybrane wiersze pisane po francusku po powrocie do Maroka i Francji.

Druga część zawiera teksty napisane przez Leę Morin, Khalida Lyamlahey oraz Przemysława Strożka, które kontekstualizują wielojęzyczną twórczość Lagty w Maroku, Polsce i Francji.

W polskiej wersji książki teksty Lei Morin, Khalida Lyamlahey, wspomnienia i francuskojęzyczne utwory Lagty przetłumaczone zostały na język polski. We francuskiej wersji tekst Przemysława Strożka i wybrane polskie utwory Lagty przetłumaczone zostały na francuski. Z uwagi na brak możliwości tłumaczenia niektórych eksperymentalnych utworów poezji konkretnej pozostały one w oryginalnej wersji.

Utwór *Maj i sieroty* przetłumaczony został z arabskiego na francuski przez Abdelkadera Lagtę i na język polski przez Olgę Byrską.

Za wykonanie tłumaczeń z języka francuskiego pragniemy podziękować Sarze Lagnaoui, Bożenie Lagtaâ, oraz Oldze Byrskiej. Za pomoc w odszukaniu arabskojęzycznych utworów i tekstów oraz ich identyfikację pragniemy podziękować Ahmedowi Boughabie.

Za udostępnienie wspianego materiału fotograficznego, prezentującego życie studenckie w Łodzi jesteśmy wdzięczni Abdelkrimowi Derkaouiemu. Pragniemy również podziękować Fundacji In Situ za udostępnienie nam

materiału dokumentacyjnego z V. Biennale Form Przestrzennych w Elblągu.

Jesteśmy szczęśliwi z wydania niniejszej publikacji, która ukazuje i komentuje nieznaną dziś szerzej twórczość Abdelkadera Lagty. Mamy nadzieję, że książka ta przyczyni się nie tylko do podniesienia wartości jego zapomnianych utworów poetyckich, ale też do rozpoznania nowych, globalnych i transnarodowych perspektyw w praktykach konceptualnych lat 60. i 70.

Léa Morin i Przemysław Strożek

Rabat/Warszawa, luty 2023

1. Léa Morin, *Polska a stawanie się marokańskim filmowcem: eksperymenty artystyczne, walka polityczna, trójkontynentalna i kino w szkole filmowej w Łodzi w latach 1960-70*. Wystawa w centrum sztuki LE 18 w Marrakeszu i na stronie internetowej w trzech językach [www.cinema3.com](http://www.cinema3.com).
2. Sara Lagnaoui i Przemysław Strożek, *Ahmed Cherkaoui w Warszawie. Polsko-marokańskie relacje artystyczne w latach 1955-1989*. Wystawa w Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie

## Spis treści

Wstęp do dzieła wyrwanego z niepamięci Abdelkader Lagtaâ	9
<b>część 1</b>	
Zbiór	22
Maj i sieroty	34
wiersze	38
lament	40
ciało datowane	44
KSIĄŻKA	54
TRUDNOŚĆ BYCIA	55
JĘZYK JEST BURDELEM	56
język par excellence	57
te słowa	58
te słowa bis	59
nettainissement linguistique inventaire a poursuivre I voyage permanent	60
inwentarz I	61
inwentarz II	62
inwentarz III	63
podróż permanentna	64
autoportretmobil	65
Errance d'un poeme pris au dépourvu	66
variation II	68
variation II bis	69
variation III	70
variation III suite	71
poeme de la réalité des limites de la réalité	72
jeśli pożądanie	73
poemat nierozważnie określony poematem	74
pochwała nierównowagi	75
poemat władzy	76
wewnątrz/zewnątrz	77
<b>część 2</b>	
Abdelkader Lagtaâ. Casablanca – Łódź: Stawanie się filmowcem w kilku scenach Léa Morin	79
Abdelkader Lagtaâ: w poszukiwaniu poezji zmiennej i wyzwalającej Khalid Lyamlahy	123
<i>Nettainissement linguistique</i> . Abdelkader Lagtaâ, ćwiczenia konceptualne i eksperymenty lingwistyczne w Polsce, 1972-1974 Przemysław Strożek	131
Noty o autorach	173



Maj i sieroty

Nadszedł...  
Psy zaszczeły na widok jego  
I jego źrenic,  
Kroki które stawiał wypełniała nadzieja  
Pospieszały go pyły w powietrzu  
Rozproszone promieniami słońca. Pył  
Jego wściekłe kroki  
Gorycz między jego nabrzmiętymi fałdami  
Bez imienia  
Na pustyni O ile pustynia mogłaby zniknąć.  
Nadszedł też..  
Znikąd  
Zdyszany dobijający się do drzwi arterii  
Nasze sterylne ulice bez światła  
Zazielenione oczami pochowanymi w zsykach  
Na niebie zadurzonym w beznadziei  
Tym niebie.  
Odsuwał pył  
Obcy  
Pyłowi zapiął marynarkę  
A ze źrenic swoich oczu utkał nadzieję  
Jeśli można było ją mieć!

\*\*

Tu, przy zepsutym wejściu do namiotu  
Opowiadał mi o nich  
O hojnym źródle zatopionym w wyczerpaniu  
O pomarańczy wydrążonej przez robaki  
Mówił i o cudzie, jakim jest młodość  
Zgubili się na pustyni pochłaniając nieszczęście  
Gdyby tylko nieszczęście mogło zamienić się w szczęście.  
Jego opowieść jest głęboką zmarszczką  
Która zdobi jego czoło pogrążone w nicości  
Jego sandały  
Umyślnie zmiażdżone przez maj  
Z okazji zwycięstwa  
Piętnastu z jego żołnierzy osłaniało jego tyły  
Bez strachu  
Bez skrupułów przecinało serca w odwrocie  
Kobiety Wdowy bez nadziei  
Lamentują  
Ich szloch przykrywała powolna śmierć  
Niczego już nie oczekując.

\*\*

Nieznajomy przebrał się  
I pochylił ku tłumowi  
Jego serce usychająca z miłości przypadkowa ofiara  
Rozdarta słonecznymi wiatrami  
Noc zniszczyła go i zniszczyła jego pieśni sprzeciwu  
Obdarte przez wskazówki zegarka  
Zawrócił więc z drogi Jego łódź zatonała na morzu  
W jeziorze też pokój oddał się śmierci.  
O! Gdyby tylko mógł wrócić!  
Gdyby tylko nieznajomy mógł wrócić.  
Przykuty łańcuchami, maj prowadzą sieroty!!

„Aqlam”, nr 5, październik 1964

podróż permanentna

armia=wojna  
cenzura=dyskryminacja  
dziewictwo=prostyucja  
ideologia=więzienie  
małżeństwo=cudzołóstwo  
massmedia=ogłupianie  
milicjapolicja=donosicielstwo  
muzeum=anachronizm  
władza=represja  
religia=nietolerancja  
rzeczywistość=świadomość

ZNISZCZENIE PONOWNE ODKRYCIE LINGWY  
TYCZNE NA MIARĘ NASZEJ AUTOMATYCZNEJ  
PODŚWIADOMOŚCI I NASZYCH ANARCHISTYC  
ZNYCH POTRZEB JEST MOŻLIWE TYLKO PRZ  
EZ REALIZACJĘ TYPU SATYSFAKCJI PSYCH  
ICZNEJ KTÓRA ODPOWIADA KAŻDEMU W

I E K O W I

khonG  
IA  
ne  
neN  
neiN  
niE  
nO  
non

autoportretmobil

stopy  
nogi  
seks  
dupa  
pępek  
brzuch  
pierś  
plecy  
ramiona  
dłonie  
ręce  
gardło-kark  
broda  
wargi  
wąsy  
nos  
policzki  
oczy-uszy  
brwi  
czoło anarchistyczne  
włosy  
=  
41  
90  
95  
38  
170  
1948  
=arh+88% 4810000 0,91 4100 2 58 3 33 4 1035=  
żółtaczka 1  
przemęczenie 1  
grypa 7  
rzeżączka 2  
bronchit 2  
ślepa kiszka : brak  
= najdłuższy dzień 23365  
znaki szczególne  
podróż permanentna bez granic automatyczna  
wizualna konkretna

ERRE daNs ton égaREmENT saNs tEs yEux où s'égaRE sans ERRE  
 R c'EN Est fait du tEmPs dE l'EspacE toN RegaRd voluptuEux  
 INvENTe cEluI dE la pREmlè fEmmE apRès l'amouR découvRE  
 IEs dimENSioNs dEs autREs coRps au foNd du sIEN sE sENT à  
 la taille dE l'océaN REgaRd foRmE uNe coRdILLèRE autouR dE  
 la sENsIbIlIté futuRE l'Eau où Il s'abREuvE REstE sIdéRÉ  
 pENdaNt dEs slèclEs appaRItIon pRéSagE dEs jouRs plus loNg  
 s quE IE baisER dE la coiNcIdENcE déchIRaNtE laNgagE NouvÉ  
 au doNt IEs mots soNt ch  
 EvEluREs EN flEuRs oNt t  
 oujouRs l'âgE dEs papIllo  
 Ns Et sENsuallté dEs obj  
 Ets vERts pENdaNt l'ENNu  
 i appaRItIon Est uNe mém  
 oIRE INamovIbIE toN absE  
 NcE vEspéRaIE bRIsE IEs  
 RocS bRûIE la moussE IE  
 cIEI s'EN va EN toutEs d  
 IREctIoNs quE sl oN IE c  
 oupE EN dEux azuRs cEux-  
 cl s'assEmblENT sE REssE  
 mblENT toN coRps bouRak  
 où sE déPLoiENT IEs sENs  
 pouR toN élaRgIssEmENT

total ItiNéRaIRE pouR INvENTER la VIE Et la moRt qui a tRa  
 cé daNs cE désERT IE chEmIN vERs votRE pIEu avaNt le sINd  
 Et IE hINd j'y iRRadIe IE souVENIR pouR pÉRDRE IEs dlstaNc  
 Es quI t'aTTachENT aux maINs du souRIRE aux pRIsEs avEc IE  
 gRaNd vENt adoRé dEs RêvEs éRotIquEs l'humIdIté NE pEut pl  
 us coRRodER NI IEs sENTImENTS NI IEs EscalEs sIdéRaIEs du  
 pRINtEmPs qui sollIcItE RENcoNtRE supÉRIEuRE tE saluE à pl  
 EINs bRas pIEIN gIRoN tE s aluE toutE unE étoIle qui sE fEN  
 d Et sE défEND à l'ImagE  
 dE la fEmmE totale quI t  
 E REssEmblE NE déPENd NI  
 dEs tERREs NI dEs mERs N  
 i dEs cIEux pouR tE REtRou  
 vER commE IE souffIE véR  
 ItabIE toN absENcE slsmo  
 gRaphEpRÉSENcEsIsmogRa  
 phE c'EN Est falt du tEm  
 ps dE l'EspacE dEvaNt IE  
 poRtall dE toN vENT INsa  
 tIabIE d'autREs sENs pou  
 r t hébERgER quI sE Rass  
 EmblE IEs aNNéEs EN pERd  
 ItIoN Et cEIIIE IEs pau  
 mEs couIEuR dE sIIENcE d  
 EscarTomaNcIENNEsENbo  
 uRgEoNs toN vENT EN vERd

uRE émaNE Nom INépulsabl  
 E pERd sEs doNNéEs à la  
 voloNté dE la RENcoNtRE  
 Et du hasaRd commE tEs s

eins aveuglant ceux qui les voient s'égaRent dans le désiR  
 à base d'ailes qui ne frémissent qu'à l'odeuR de l'homme e  
 n peRsonne ta démaRche cRée un hémisphèRe pouR s'y loveR t  
 a puissance bleue sans couleuR pouR te voiR comme ne peut  
 être vue que cette jeune fille qui danse ses amouRs à gRen  
 ade où le jouR et la nuit ne font qu'une gRappe inoubliabl  
 e dont dehoRs dedans fin commencement

ton rêve est une  
 losophale émanci  
 s'entrelacent toute  
 es bRas dessus b  
 s Rêve dénude le  
 agnétiqUes souff  
 Ront intime dans  
 Qui durent l'esp  
 souRiRe à base de  
 l'attente est un  
 qui ne Retient q  
 s à la mesuRe de  
 e tes étReintes  
 oiR est d'une au  
 R c'est le vent  
 Re ses oRigines  
 eR le mistRal Reste  
 ique se déplace  
 nes à la volonté  
 qui se couvRent  
 et se nouRRisse  
 gRappes l'atten  
 escale dans l'ét  
 dilatation d'un  
 e humain l'ennui  
 eRte au niveau d  
 ne maison à part  
 jouR où les dime  
 Rendent compte d  
 uissance un lang  
 magination que t  
 les autRes sembl  
 R caR est capabl  
 foRmeR la vie la  
 Rt la vie hai  
 Rêve ton œil f

pieRRe phi  
 patRice où  
 e les foRm  
 Ras dessou  
 s champs m  
 Rent l'aff  
 tes fonds  
 ace d'un s  
 feu  
 naja ailé  
 ue les vol  
 la teRRE d  
 mais l'esp  
 tRe couleu  
 qui Recouv  
 pouR enta  
 ste heRmét  
 paR caRava  
 des gitans  
 de soleil  
 nt de ses  
 te est une  
 Reinte une  
 autRe OrdR  
 une découV  
 u Rêve est u  
 est ton sé  
 nsions se  
 e leuR imp  
 age de l'i  
 u vis que  
 ent ignoRe  
 e de tRans  
 moRt la mo  
 ku femme  
 ait l'amou

r AVEC L'OCÉAN LORSQU'ILS S'ENLACENT DANS MON FONDS  
 LES VAGUES DEVIENNENT SOLEIL DETERRE ET  
 DENUIT LE DEIREST UNE LUCIOLE PEN  
 DANT LE DÉRÈGLEMENT DES SENS COMME  
 TAP A U M E A U X P É T A L E S E T P R É S E N C E  
 est nocturne le baiser est un sein qui sourit aux mouveMEN  
 TS GIRATOIRES DU JOUR ET DE LA NUIT MA VIE Y JOUE S  
 ES RAISONS D'ÊTRE ET LA POÉSIE DÉCOUVRE  
 L E M O T M O R T L E

**BUREAU DE LA POESIE**  
00689 Warszawa Poznańska 38/14e  
**ANDRZEJ PARTUM**

WERNISAŻ 23. 02. 1973

11<sup>00</sup> – 13<sup>00</sup>

★ IAN HAMLTON FINLAY

WYŁOŻENIE KSIĘGI ● jargon ●

★ ★ from the antology ● montagnarossa ●  
by Franco Beltrametti one of  
Beltrametti's poems

★ ★ ★ cayc: correspondances art (argentino  
arte) centro de arte y comunicacion

18<sup>00</sup>

★ ★ ★ ★ KADER LAGTTA  
VOYAGE PERMANENT parex:  
NETTAINISSEMENT LINGUISTIQUE

POST SCRIPTUM L'EPIATION DES VOISINS

Zaproszenie na wernisaż 23 lutego 1973,  
część archiwum Biura Poezji Andrzeja Partuma,  
Archiwum Muzeum Sztuki, Łódź



Ewa Partum i Lagtaa w Biurze Poezji, 23 luty 1973,  
część archiwum Biura Poezji Andrzeja Partuma, Archiwum Muzeum Sztuki, Łódź



Andrzej Partum, Abdelkader Lagtaâ, *Film nie potrzebuje ekranu*, Elbląg 1973,  
fot. Zygmunt Rytka, © Archiwum Zygmunta Rytki

